

## POSTANOWIENIE

Dnia 17 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

SSA Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 października 2011 r.,

zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 7 kwietnia 2011 r.,

**oddala zażalenie.**

### Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2011 r. oddalił wniosek ubezpieczonego J. K. o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku tego Sądu z dnia 21 grudnia 2010 r. wraz z uzasadnieniem, a następnie odrzucił wniosek o doręczenie przedmiotowego orzeczenia z uzasadnieniem.

Sąd drugiej instancji wskazał, że w dniu 23 marca 2011 r. ubezpieczony wniósł o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku tego Sądu z dnia 21 grudnia 2010 r. wraz z uzasadnieniem i o doręczenie odpisu przedmiotowego wyroku wraz z uzasadnieniem. Przedstawiając okoliczności

świadczące o braku swojej winy w przekroczeniu terminu, wnioskodawca powołał się na pogorszenie stanu zdrowia teścia, zamieszkałego w miejscowości znacznie oddalonej od miejsca zamieszkania wnioskodawcy, swój zły stan zdrowia oraz nieznaną przepisy proceduralnych. Stwierdził również, że okoliczności te uprawdopodobni dowodami z przesłuchania ubezpieczonego i z dokumentacji lekarskiej. Zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału z dnia 23 marca 2011 r. wnioskodawca został zobowiązany do przedłożenia stosownych dowodów uprawdopodobniających okoliczności wskazane we wniosku o przywrócenie terminu. W wykonaniu powyższego zarządzenia wnioskodawca w piśmie procesowym z dnia 6 kwietnia 2011 r. wyjaśnił, że w okresie od 19 grudnia 2010 r. do 15 stycznia 2011 r. wraz z żoną przebywał poza stałym miejscem zamieszkania u swojego chorego teścia. Dopiero po powrocie do S. podjął kroki w celu zasięgnięcia informacji o stanie jego sprawy u pracowników sądu.

Sąd Apelacyjny podniósł, że stosownie do art. 168 § 1 k.p.c. przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej może nastąpić w sytuacji, w której strona nie dokonała tej czynności w terminie bez swojej winy. Brak winy, zgodnie z art. 169 § 2 k.p.c., należy uprawdopodobnić okolicznościami uzasadniającymi wniosek, tj. przytoczyć twierdzenia i wskazać okoliczności, z których wynika przekonanie o prawdziwości twierdzeń strony. Sąd podkreślił, że wnioskodawca został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy przed Sądem Apelacyjnym w dniu 21 grudnia 2010 r., na której zapadł niekorzystny dla niego wyrok, jednak na rozprawę się nie stawił i nie zainteresował się także jej wynikiem. Zły stan zdrowia wnioskodawcy, na którą to okoliczność powołuje się ubezpieczony, nie uniemożliwił mu wcześniejszego działania przed Sądem pierwszej instancji, a nie zostały przedstawione żadne inne dowody, które wskazywałyby, że jego stan zdrowia pogorszył się tak istotnie, iż nie mógł podjąć działań procesowych, czy to osobiście, czy z pomocą innych osób. Nie znalazły również potwierdzenia, w ocenie Sądu, wyjaśnienia samego wnioskodawcy złożone w piśmie z dnia 30 marca 2011 r., w których podał on jako przyczynę opóźnienia zły stan zdrowia teścia, wobec czego i ta okoliczność nie może być uznana za niezawinioną przyczynę uchybienia dokonania czynności procesowej w terminie i nie daje podstaw do uwzględnienia wniosku o przywrócenie terminu.

Zdaniem Sądu wnioskodawca nie wykazał należytej dbałości o swoje interesy, podejmując pierwsze czynności procesowe dopiero 19 stycznia 2011 r. (wniosek o uzasadnienie wyroku), a kolejne w dniu 23 marca 2011 r. (wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku wraz z wnioskiem o jego doręczenie). Kierując się powyższymi względami Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawca uchybił terminowi do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku z własnej winy, co skutkowało przyjęciem przez Sąd braku podstaw do przywrócenia terminu do dokonania tej czynności procesowej, w związku z czym wniosek jako wniesiony z uchybieniem terminu określonego przepisem art. 387 § 3 k.p.c. podlegał odrzuceniu na mocy art. 328 § 1 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Zażalenie na postanowienie wniósł ubezpieczony, zaskarżając je w całości i wnosząc na podstawie art. 380 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. o rozpoznanie orzeczenia także w zakresie oddalającym wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem. Żalący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego postanowienia, poprzez ustalenie, że zaniechanie dokonania czynności w terminie nie było spowodowane okolicznościami niezawinionymi przez ubezpieczonego, podczas gdy faktycznie nastąpiło w następstwie takich okoliczności. Wskazując na powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem.

Zdaniem ubezpieczonego, okoliczności związane z pogorszeniem stanu zdrowia najbliższych, w tym przypadku teścia i konieczność wyjazdu w dniu 19 grudnia 2010 r. do odległej miejscowości w celu sprawowania opieki nad chorym, a także zły stan zdrowia samego ubezpieczonego, powrót do miejsca zamieszkania dopiero w połowie stycznia 2011 r. i problemy z uzyskaniem informacji co do dalszego trybu postępowania stanowią o zaistnieniu takich okoliczności, które świadczą o tym, że uchybienie terminowi do złożenia wniosku o uzasadnienie nastąpiło bez winy ubezpieczonego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 168 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Z kolei w myśl art. 169 § 2 k.p.c. w piśmie zawierającym wniosek o przywrócenie terminu należy uprawdopodobnić okoliczności wniosku ten uzasadniające. Z przepisów tych wynika, że uprawdopodobnienie przez stronę okoliczności mających uzasadniać wniosek o przywrócenie terminu może stanowić podstawę do jego uwzględnienia dopiero wówczas, gdy dokonana przez sąd ocena tych okoliczności wskazuje, że strona nie dokonała czynności w terminie bez swojej winy w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c. Przepis art. 168 § 1 k.p.c. nie może być interpretowany w sposób rozszerzający, gdyż jest zasadą, że czynności procesowe powinny być dokonywane w terminie. O braku winy strony można zatem mówić tylko wtedy, gdy istniała jakaś przyczyna, która spowodowała uchybienie terminowi. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było wykluczone, jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy. Dlatego w każdym przypadku przy ocenie braku winy jako przesłanki przywrócenia terminu uchybionego przez stronę należy uwzględniać wymagania dołożenia należytej staranności człowieka przejawiającego dbałość o swe własne życiowo ważne sprawy. Inaczej rzecz ujmując, brak winy w uchybieniu terminowi powinien być oceniany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony należycie dbającej o swoje interesy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1972 r., III CRN 448/71, OSP 1972 nr 7, poz. 14) i przy braniu pod uwagę także uchybień spowodowanych nawet lekkim niedbalstwem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 1974 r., II CZ 149/74, OSPiKA 1975 nr 12, poz. 30). Przykładowo, o braku winy można mówić w wypadku choroby strony czy jej pełnomocnika, która uniemożliwia podjęcie działania nie tylko osobiście, ale i skorzystanie z pomocy innych osób, w wypadku klęski żywiołowej, katastrofy, czy w wypadku udzielenia stronie mylnej informacji przez pracownika sądu (por. między innymi postanowienia

Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 1974 r., II CO 18/73, LEX nr 7372; z dnia 26 listopada 1996 r., II CKN 23/96, LEX nr 183026; z dnia 6 października 1998 r., II CKN 8/98, LEX nr 50679; z dnia 12 lutego 1999 r., II UKN 667/98, OSNAPiUS 2000 nr 12, poz. 488 - notka; z dnia 17 czerwca 1999 r., I PKN 103/99, OSNAPiUS 2000 nr 19, poz. 719; z dnia 13 października 2005 r., IV CZ 91/05, LEX nr 186915; z dnia 12 maja 2006 r., V CZ 29/06, LEX nr 200921; z dnia 19 maja 2006 r., III CZ 28/06, LEX nr 188379 z dnia 26 kwietnia 2007 r., III CZ 22/07, LEX nr 319631; z dnia 14 kwietnia 2008 r., II PZ 4/08, LEX nr 470967).

Odnosnie do okoliczności powołanych przez wnioskodawcę należy stwierdzić, że ocena czy nastąpiło uprawdopodobnienie, o którym stanowi art. 169 § 2 k.p.c., należy do sądu rozpatrującego wniosek. W tym przedmiocie Sąd nie jest związany zawartymi we wniosku twierdzeniami, gdyż istota uprawdopodobnienia sprowadza się do przekonania sądu o przynajmniej prawdopodobieństwie zaistnienia faktów, na które powołuje się strona domagająca się przywrócenia terminu, a przekonanie to powinno opierać się na obiektywnych przesłankach wynikających z zawartych we wniosku twierdzeń. Chociaż uprawdopodobnienie jest wyjątkiem od reguły formalnego przeprowadzenia dowodu, działającym na korzyść strony powołującej się na określony fakt, to jednak nie oznacza to, że może ono opierać się tylko na samych twierdzeniach strony. Odróżnienie aktu uprawdopodobnienia w stosunku do przeprowadzenia dowodu polega, między innymi, na tym, że uprawdopodobnienie przeprowadza się za pomocą środków nieskrępowanych wymaganiami stawianymi co do formy przez przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Twierdzenie skarżącego o złym stanie zdrowia własnego oraz teścia nie może być ocenione jako uprawdopodobnienie okoliczności uzasadniającej przewrót terminu nie tylko dlatego, że nie zostało poparte żadnym zaświadczeniem lekarskim, ale także dlatego, że nie każda choroba czy gorsza sprawność zdrowotna stanowi wystarczające uzasadnienie dla wniosku o przywrócenie terminu do czynności procesowej i usprawiedliwienie dla dokonania czynności procesowej po terminie. Chodzi bowiem o zdolność postulacyjną strony, co wyraża się w możliwości dokonywania czynności zgodnie z jej wolą i bez fizycznego ograniczenia, z zachowaniem sprawności intelektualnej, takiej jak dla prowadzonej sprawy, w której ma być dokonana kolejna czynność procesowa.

Inaczej ujmując, nie każda choroba usprawiedliwia przekroczenie terminu, a za taką może być uznana tylko ta, która rzeczywiście uniemożliwia podjęcie czynności procesowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 października 1998 r., I PKN 385/98, OSNP 1999 nr 23, poz. 753; z dnia 5 sierpnia 2005 r., II PZ 20/05, OSNP 2006 nr 13-14, poz. 214; z dnia 5 stycznia 2006 r., I UZ 38/05, OSNP 2007 nr 1-2, poz. 32), czego skarżący w niniejszej sprawie nawet nie próbował uprawdopodobnić.

Konsekwencją braku podstaw do przywrócenia terminu jest zaś odrzucenie spóźnionego wniosku o doręczenie wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 21 grudnia 2010 r. wraz z jego uzasadnieniem, jak prawidłowo stwierdził Sąd drugiej instancji.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 3 w związku z art. 398<sup>14</sup> k.p.c., postanowił jak w sentencji.